

Sąd przyznał, że strajk w LOT w 2018 r. był legalny

13 marca 2020

Prezes PLL LOT Rafał Milczarski nie miał racji uznając dwa lata temu za nielegalny strajk zorganizowany przez pracowników przewoźnika – zadecydował sąd. Warto ten wyrok zapamiętać, bo choć ma on skutek wyłącznie symboliczny, to ukazuje też jasno, że prawda była po stronie związkowców reprezentujących pracowników LOT.

Strajk w PLL LOT był legalny. Sąd Okręgowy w Warszawie nie miał wątpliwości. Okazało się, że zmasowana akcja w mediach, która jesienią 2018 miała na celu przekonanie opinii publicznej, że związkowcy działają niezgodnie z prawem, była czystą propagandą, wymierzoną w sprawiedliwość społeczną i interes pracowników.

„Sąd po raz kolejny i ostatni uznał, że akcja była legalna” – mówi mecenas Karol Sadowski, pełnomocnik związkowców. „Wszelkie działania podejmowane przez związki w PLL LOT, w tym wystąpienie pracowników, którym zarzucano nielegalność, były zgodne z prawem” – dodał.

Strajk w LOT trwał od 18 października do 1 listopada. Momentami miał dramatyczny przebieg; zarząd LOT uniemożliwił prowadzenie protestu w budynku firmy, zmuszając pracownice i pracowników do koczowania przed obiektem na deszczu i zimnie. 67 osób w trakcie strajku dowiedziało się, że zostało dyscyplinarnie zwolnionych; były wśród nich doświadczone stewardessy i piloci od lat związani ze spółką. Aby zredukować liczbę odwoływanych lotów, LOT brał w leasing samoloty innych firm razem z załogami.

Zwyciężyła jednak determinacja i solidarność protestujących. Ostatecznie LOT zgodził się spełnić podstawowy postulat strajku: przywrócił do pracy liderkę związkową Monikę Żelazik,

która została zwolniona w czerwcu 2018 niezgodnie z obowiązującym prawem chroniącym działaczy związkowych.

Co oznacza zwycięstwo sądowe dla pracowników LOT? Wyłącznie satysfakcję i argument w kolejnych starciach, kiedy być może będą musieli po raz kolejny zetknąć się z działaniami propagandowymi pracodawcy.

Związkowcy nie mogą jednak domagać się np. rekompensaty finansowej, bo zgodzili się odstąpić od tego, gdy podpisywali kończące strajk porozumienie z władzami LOT-u.

Przewoźnik wyroku nie skomentował.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu